

Sygn. akt V U 154/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Głowczyński

Protokolant: star. sekr. sądowy Magdalena Teteruk

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2018 r. w Legnicy

sprawy z wniosku B. T. (1), M. T. (2)

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W.

o emeryturę rolniczą

na skutek odwołania B. T. (1), M. T. (2)

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W.

z dnia 9 stycznia 2018 r.

znak (...), (...)

zmienia decyzje Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W. z dnia 9 stycznia 2018 r., znak (...), (...) w ten sposób, że przyznaje wnioskodawcom prawo do emerytur rolniczych, B. T. (1) od dnia 01 grudnia 2017 roku i M. T. (2) od dnia 01 grudnia 2017 roku.

SSO Krzysztof Głowczyński

Sygn. akt V U 154/18

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczej Ubezpieczenia Społecznego decyzjami z dnia 9 stycznia 2018 r. znak: (...) oraz (...) odmówił wnioskodawcom B. T. (1) oraz M. T. (2) prawa do emerytury rolniczej wskazując, że wnioskodawcy umową dzierżawy z dnia 14 grudnia 2017 r. wydzierżawili swoje udziały w działkach (...), (...), (...), (...) o powierzchni 1,10 ha. Natomiast w ocenie organu wydzierżawienie udziału we współwłasności w częściach ułamkowych a nie wydzierżawienie całego gospodarstwa rolnego nie daje podstaw do uznania, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Ubezpieczeni B. T. (1) i M. T. (2) odwołali się od przedmiotowych decyzji wnosząc o ich uchylenie. W jednobrzmiących odwołaniach stwierdzili, że nie prowadzą żadnej działalności rolniczej. Każde z nich podało, że nie mogli bo nie było możliwe wydzierżawienie całego gospodarstwa, gdyż nie przysługuje im tytuł prawny do całości wskazanych przez organ rentowy nieruchomości. Każde z nich wydzierżawiło więc tylko udziały we współwłasności. Wnioskodawcy dodali, iż poza formalnym powołaniem się na przepis art. 28 ust. 4 o ubezpieczeniu społecznym rolników, organ

rentowy nie wykazał żadnych okoliczności faktycznych wskazujących na to, że wnioskodawcy nie zaprzestali prowadzenia działalności rolniczej.

W odpowiedzi na odwołania Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniósł o ich oddalenie. W uzasadnieniu wskazał na argumenty ze skarżonej decyzji a nadto, że brak jest informacji o pozostałych współwłaścicielach gospodarstwa oraz ich zgody na jego wydzierżawienie.

Sąd ustalił co następuje.

B. T. (1) urodził się (...) zaś M. T. (2) urodziła się (...) Wnioskodawcy w dniu (...) zawarli związek małżeński.

Zawartą w formie aktu notarialnego umową sprzedaży z dnia 6 grudnia 2006 r. E. G. sprzedał M. T. (2) oraz B. T. (1) udział wynoszący 1/5 części we własności zabudowanej nieruchomości składającej się z działek (...), (...), (...) i (...) i łącznej powierzchni 0,7674 ha. Obszar całej nieruchomości na którą składają się wskazane działki wynosi 1.15 ha. W jej skład wchodzi grunty rolne oraz zabudowania.

Umową dzierżawy z 14 grudnia 2017 r. wnioskodawcy wydzierżawili na rzecz syna S. T. ww. działki, na okres 10 lat.

W dniu 20 grudnia 2017 r. wnioskodawcy złożyli wniosek o przyznanie im emerytury rolniczej.

W odpowiedzi organ wydał skarżoną decyzję.

(o k o l i c z n o ś c i b e z s p o r n e a nadto akta ubezpieczeniowe)

Od listopada 2017 r., kiedy synowi przekazali pozostały grunt, wnioskodawcy nie prowadzą działalności rolniczej. Pozostawili sobie „taką furtkę”, zawierając umowę dzierżawy, a nie przekazując grunty aktem własności. Traktują to jako formę zabezpieczenia na przyszłość. Grunty wymienione w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji mają łączną powierzchnię 1,15 ha i stanowią współwłasność w częściach, z czego udział wnioskodawców wynosi 2/5 części, ich syna 1/5 części, Pozostały udział należy do dwojga jeszcze współwłaścicieli, z którymi brak jest możliwości nawiązania kontaktu. Udział we współwłasności wymienionych w decyzji działek ubezpieczeni wydzierżawili synowi i w związku z tym nie posiadają żadnych gruntów i gospodarstwa rolnego. Działki te stanowią w istocie siedlisko, są bowiem zabudowane dwoma budynkami mieszkalnymi oraz zabudowaniami gospodarczymi. Od listopada 2017 r. wnioskodawcy nie prowadzą działalności rolniczej.

D o w ó d: wyjaśnienia ubezpieczonych, k. 32v.

Sąd zważył co następuje.

Odwołania zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2017r., poz. 2336) emerytura rolnicza przysługuje także ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1)osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną;
- 2)podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;
- 3)zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Jak wynika z uzasadnień zaskarżonych decyzji i odpowiedzi na odwołania, jedyną i bezpośrednią podstawę odmowy przyznania prawa do emerytury rolniczej stanowi przepis art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników bowiem umową dzierżawy wnioskodawcy wydzierżawiają grunty, których są współwłaścicielami; brak informacji o pozostałych współwłaścicielach oraz ich zgody na wydzierżawienie tego gospodarstwa. Skoro ubezpieczeni są

współwłaścicielami gospodarstwa rolnego, w opinii organu rentowego należy uznać że nie zaprzestali prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Wykładni wymienionego wyżej przepisu dokonał w uchwale z dnia 06 maja 2004 r., sygn. akt II UZP 5/04 Sąd Najwyższy (OSNP 2004/22/389) wskazując, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej, w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy. Ponadto w wyroku z dnia 06 października 2009 r., II UK 46/09 (LEX nr 583814) Sąd Najwyższy wskazał, że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, które obecnie pozostają poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników i są prawnie obojętne przy objęciu ubezpieczeniem, nie mogą mieć także wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć tylko (i zależy) od zaprzestania działalności rolniczej, zatem właściciele gruntów innych niż wymienione w art. 28 ust. 4 pkt 1 – 7 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników mogą dowodzić, że nie są już rolnikami, gdyż nie prowadzą na nich działalności rolniczej. Sąd w pełni podziela powyższe poglądy, podobnie jak i zgodny pogląd wyrażony w wyrokach Sądów Apelacyjnych w Warszawie z dnia 17 czerwca 2009 r., III AUa 255/09, OSA 2012/1/110-115, Szczecinie z dnia 06 lutego 2014 r., III AUa 380/13, LEX nr 1444836, Łodzi z dnia 11 czerwca 2013 r., III AUa 1529/12, LEX nr 1335687, i Białymstoku z dnia 03 października 2012 r., III AUa 46/12, LEX nr 1223159, iż przepis art. 28 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm.) należy interpretować zgodnie z art. 6 pkt 1 i 3 tej ustawy, w którym podmiotem ubezpieczenia nie jest właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego lecz wyłącznie osoba prowadząca działalność w zakresie produkcji rolniczej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej.

W realiach rozpoznanej sprawy istota sprawy wymaga wobec tego wyjaśnienia, czy zgodnie ze złożonymi we wnioskach oświadczeniami faktycznie zaprzestali prowadzenia działalności rolniczej. Pojęcie działalności rolniczej definiuje art. 6 pkt 3 omawianej ustawy; przez taką działalność rozumie się działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Odnosząc powyższe, w tym zbieżne we wnioskach stanowisko Sądów Najwyższego i Apelacyjnych, do ustalonych w sprawie faktów należy stwierdzić, że w świetle niekwestionowanego wyjaśnienia wnioskodawców, nie prowadzą oni działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Sąd dał wiary złożonym przez ubezpieczonych wyjaśnieniom bowiem brak jest w sprawie jakichkolwiek podstaw, by wiarygodność ich wyjaśnień należało kwestionować.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., uwzględniając uzasadnione odwołanie, zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł co do istoty sprawy.